

Katarzyna Sornat

Uniwersytet Warszawski, Polska

ORCID: 0000-0002-8133-6651

JĘZYK TEKSTÓW LEGISLACYJNYCH I JEGO OCENA NORMATYWNA – NA PRZYKŁADZIE WYBRANYCH AKTÓW PRAWNYCH

Język ma ogromne znaczenie nie tylko dla pisarzy, ale dla całych narodów i państw.
Wojny są w pewnym względzie błędami składni.

Curzio Malaparte (1898–1957)¹

Na wstępie pragnę podkreślić, że celem artykułu nie jest napiętnowanie czego- lub kogokolwiek, lecz jedynie zwrócenie uwagi na istotną, moim zdaniem, kwestię poprawności językowej badanych tekstów. W związku z tym, że przedmiot analizy stanowiły ustawy – dokumenty najwyższej rangi państwowej – tym bardziej uważam za słuszne sporządzenie typologii występujących w nich błędów, aby móc w przyszłości tworzyć pisma coraz doskonalsze pod względem językowym. Jako osoba z wykształceniem filologicznym nie zgadzam się również z obiegowym poglądem, że polonista nie powinien oceniać tekstów legislacyjnych, stosując kryteria przewidziane dla polszczyzny ogólnej, gdyż są one [te teksty] napisane językiem specyficznym, charakterystycznym dla prawników. Należy zaznaczyć, że mimo swoistej terminologii i frazeologii język prawny nie może być uznany za odrębny kod (którym jest np. polski język etniczny), ponieważ nie wypracował on własnej gramatyki². Zatem jeśli mówię o *języku praw-*

¹ Curzio Malaparte (właśc. Kurt Erich Suckert) – włoski pisarz, dziennikarz, dyplomata, autor książek (*Kaputt, Skóra, Technika zamachu stanu*) i opowiadań o tematyce wojennej (*Szczęśliwy dzień, Sodoma i Gomora*). Nie odpowiadam za niepoprawność składniową cytowanej wypowiedzi (popr. *nie tylko..., lecz także...*).

² Zob. H. Jadacka, *Poradnik językowy dla prawników*, Warszawa 2002, s. 11.

nym³, to mam na myśli raczej *styl prawny*, rozumiany jako odmiana specjalna (funkcjonalna) polszczyzny ogólnej, podlegająca ocenie normatywnej z punktu widzenia zasad języka ogólnego⁴.

Język poprawny to język pozbawiony błędów i usterek, tj. innowacji funkcjonalnie nieuzasadnionych⁵. Po uznaniu za w pełni słuszny wymóg przestrzegania zasad normy wzorcowej we wszystkich typach kontaktów oficjalnych – w tym w tekstach aktów prawnych – omówione niżej przykłady przywołuję, gdyż wszystkie z nich naruszają w pewnym stopniu kryteria normy użytkowej, a znaczna większość – również normy wyższej⁶. Klasyfikację błędów i usterek językowych opracowałam na podstawie typologii autorstwa Andrzeja Markowskiego⁷. Oprócz *błędów rażących* i *pospolitych* w pracy uwzględniam także *usterki językowe*, czyli wykroczenia mniejszej wagi, najczęściej naruszające ogólną estetykę wypowiedzi⁸.

1. WYNIKI ANALIZY JĘZYKOWO-STYLISTYCZNEJ WYBRANYCH TEKSTÓW LEGISLACYJNYCH

Analiza językowo-stylistyczna objęła trzy teksty legislacyjne, zamieszczone w *Dzienniku Ustaw RP* (Dz.U.) w listopadzie i grudniu 2016 roku. Zgodnie z chronologią ich publikacji są to: ustawa z dnia 30 listopada 2016 r. o zmianie

³ Język prawny to język prawodawcy oraz język, w którym formułowane są akty normatywne. Tak rozumiany język należy odróżnić od *języka prawniczego*, czyli języka prawników mówiących o prawie. Zob. B. Wróblewski, *Język prawny i prawniczy*, Kraków 1948, s. 51–52.

⁴ H. Jadacka, *Poradnik...*, s. 11, 114–117. Badaczka, chcąc określić miejsce języka tekstów prawnych wśród innych odmian stylowych polszczyzny ogólnej, sytuuje go na pograniczu stylu naukowego i urzędowego. Więcej na temat zróżnicowania stylistycznego polszczyzny: S. Dubisz, *Język – historia – kultura (wykłady, studia, szkice)*, t. 2, Warszawa 2007, s. 62–67; *idem*, *Styl (?)*, „Stylistyka” 1995, nr IV, s. 277–280; H. Jadacka, *Język naszych ustaw. Styl tekstów prawnych na tle innych odmian polszczyzny*, „Przegląd Legislacyjny” 1996, nr 3; B. Kielar, *Styl a język prawny*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 1987, t. 39; M. T. Lizisiowa, *Polska tradycja stylistyczna tekstów prawnych*, (w:) E. Malinowska (red.), *Język – prawo – społeczeństwo*, Opole 2004.

⁵ A. Markowski, *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienia leksykalne*, Warszawa 2005, s. 55.

⁶ Zastosowanie bardziej zastrzonych – w porównaniu z normą użytkową – kryteriów normy wzorcowej podczas analizy materiału bezpośrednio skutkuje zwiększeniem liczby występujących w nim błędów.

⁷ A. Markowski, *Kultura...*, s. 55–60.

⁸ Błędy rażące to takie, które w znacznym stopniu naruszają zrozumiałość i poprawność wypowiedzi. *Błędy pospolite*, choć niższej rangi niż błędy *rażące*, to ze względu na ich liczne wykroczenia przeciw podstawowym regułom gramatycznym – one również wymagają napiętnowania.

ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw⁹, ustawa z dnia 15 grudnia 2016 r. o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej¹⁰ i ustawa z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy o lasach¹¹. Wyniki jakościowo-ilościowe przeprowadzonych badań prezentuje poniższa tabela:

Tabela 1. Typy błędów językowych w wybranych tekstach ustaw

	Typ błędu językowego	liczba wystąpień (%)	pozycja w rankingu
I.	Błędy wewnętrznojęzykowe	266 (91%)	I.
1.	gramatyczne	165 (57%)	1.
1.1.	fleksyjne	4 (2%)	VI
1.2.	składniowe	161 (55%)	I
2.	niegramatyczne	101 (34%)	2.
2.1.	leksykalne	54 (18%)	II
2.2.	frazeologiczne	12 (4%)	V
2.3.	stylistyczne	35 (12%)	III
II.	Błędy zewnętrznojęzykowe	26 (9%)	II.
3.	interpunkcyjne	26 (9%)	IV
	Ogółem	292 (100%)	

Źródło: Opracowanie własne.

⁹ Ustawa z dnia 30 listopada 2016 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r., poz. 2103, z późn. zm.).

¹⁰ Ustawa z dnia 15 grudnia 2016 r. o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 2016 r., poz. 2261, z późn. zm.).

¹¹ Ustawa z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy o lasach (Dz.U. z 2016 r., poz. 2249, z późn. zm.).

Na 39 stronach wybranych tekstów ustaw odnalazłam łącznie ponad 290 różnego typu błędów i usterek językowych¹². Zgodnie z przyjętą klasyfikacją główny podział objął błędy wewnętrzno- i zewnętrznojęzykowe. Wśród naruszeń pierwszego typu (91% wszystkich wykroczeń) najczęściej zarejestrowałam błędów gramatycznych **składniowych** (165 błędów), które miały największą frekwencję w całej próbie materiału (57%). Podobnie jak w większości tego typu tekstów, błędy **fleksyjne** stanowiły znikomą część uchybień (4 błędy), z czego dwa to raczej „pseudofleksyjne niedociągnięcia stylistyczne” niż rażące błędy w odmianie wyrazów¹³. Na drugim miejscu pod względem częstotliwości wystąpień znalazły się błędy niegramatyczne **leksykalne** (54), które wraz z błędami w użyciu ustabilizowanych połączeń wyrazowych (**frazeologicznymi**) wyniosły 22% wszystkich wykroczeń przeciwko normie wzorcowej. Trzeci rodzaj błędów niegramatycznych to błędy **stylistyczne**, na ogół wynikające z wadliwego doboru wyrazu do typu tekstu. W badanym materiale omówiona grupa wykolejeń zajęła 3. miejsce pod względem frekwencji (35 wystąpień – 12%). Ostatni zbiór stworzyły błędy zewnętrznojęzykowe **interpunkcyjne** (26 wystąpień – 9%), które we wszystkich przypadkach dotyczyły niepoprawnie użytego przecinka. Zadowolająca jest to, że w analizowanych ustawach nie zarejestrowałam ani jednego błędu **ortograficznego**.

2. PREZENTACJA BŁĘDÓW NA WYBRANYM MATERIALE ŹRÓDŁOWYM

Według *Zasad techniki prawodawczej* (ZTP)¹⁴ przepisy ustaw należy redagować zwięźle i syntetycznie, w sposób zrozumiały dla adresatów norm prawnych. Służyć ma temu odpowiedni język tych tekstów, oparty na nieskomplikowanej składni oraz podstawowej leksyce, używanej w jej powszechnym znaczeniu¹⁵.

¹² W porównaniu z wynikami analizy językowej ośmiu stron *Statutu miasta stołecznego Warszawy*, na których językoznawca normatywista odnalazł 587 błędów i usterek językowych, 292 naruszenia poprawności na 39 stronach trzech tekstów legislacyjnych wydają się liczbą niewielką. Zob. J. Łachnik, *Na jakich zasadach funkcjonuje stolica Polski? – czyli analiza błędów gramatycznych w Statucie miasta stołecznego Warszawy*, „Poradnik Językowy” 2006, nr 10, s. 86–94.

¹³ W pracy wskazany typ błędu odnosi się do niekonsekwentnie zastosowanej liczby rzeczownika. Drugi rodzaj naruszenia polega na doborze złej końcówki fleksyjnej wyrazu.

¹⁴ Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (tekst pierwotny Dz.U. nr 100, poz. 908).

¹⁵ Za *podstawowe, powszechne znaczenie leksemu* uznaje się użycie wyrazu zgodnie z jego definicją słownikową. Analizę materiału oparłam na słowniku ogólnym języka polskiego oraz na słowniku poprawnej polszczyzny. S. Dubisz (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 1–6, Warszawa 2003; A. Markowski (red.), *Praktyczny słownik poprawnej polszczyzny*, Warszawa 1995.

Celem analizy językowo-stylistycznej było sprawdzenie, czy i w jakim stopniu legislatorzy formułujący akty prawne stosują się do wskazówek redakcyjnych, zawartych w ZTP. Wybrane teksty zbadano więc pod kątem poprawności normatywnej na kilku poziomach (podsystemach) języka, tj. w zakresie fleksji, składni, leksyki, frazeologii, stylistyki, interpunkcji oraz ortografii¹⁶.

3. BŁĘDY SKŁADNIOWE W TEKSTACH USTAW

Wśród przeszło 160 błędów w zakresie składni do najczęstszych uchybień w badanych tekstach należą¹⁷:

3.1. NIEWŁAŚCIWE UŻYCIĘ IMIESŁOWU NA -ĄC

Wśród kilkunastu niepoprawnych użyć imiesłowowych równoważników zdania większość błędów w analizowanych tekstach polegała na złamaniu zasady tożsamości czasowej czynności ze zdania głównego z czynnością wyrażoną imiesłowem: (1) *Uwzględniając skargę* (poprawnie: *po uwzględnieniu skargi*), *sąd na żądanie skarżącego przyznaje od Skarbu Państwa (...) sumę pieniężną w wysokości od 2000 do 20 000 złotych*¹⁸. W skorygowanej wersji przykładu (1) forma imiesłowowa *uwzględniając* została zastąpiona rzeczownikiem odczasownikowym. Aby podkreślić nierównoczesność czynności wyrażonych w obu zdaniach składowych (*uwzględnienie* → *przyznanie*), gerundium w zdaniu podrzędnym poprzedzono odpowiednim przyimkiem o funkcji czasowej¹⁹.

Jeszcze większą wątpliwość budzi zdanie, w którym formę imiesłowową zastosowano kilkakrotnie [por. (2)]:

¹⁶ Oprócz wymienionych opracowań podczas badań korzystałam również z: H. Jadacka, *Kultura języka polskiego. Fleksja, słowotwórstwo, składnia*, Warszawa 2013; *eadem*, *Poradnik językowy...*; A. Markowski, *Kultura języka polskiego...*; A. Niewiadomski, E. Sztymelska (red.), *Język współczesnego prawa*, Warszawa 2012; E. Czerwińska, R. Pawelec (red.), *Polski z urzędu. O poprawności języka urzędowego*, t. IV, Warszawa 2013; A. Mróz, A. Niewiadomski, M. Pawelec (red.), *Prawo i język*, Warszawa 2009; T. Karpowicz, *Kultura języka polskiego. Wymowa, ortografia, interpunkcja*, Warszawa 2012; E. Polański (red.), *Wielki słownik ortograficzny PWN z zasadami pisowni i interpunkcji*, Warszawa 2016.

¹⁷ Kolejność omawiania błędów jest przypadkowa i niezależna od ich frekwencji w badanych tekstach.

¹⁸ Dz.U. z 2016 r., poz. 2103, s. 5.

¹⁹ Pragnę podkreślić, że w zdaniu (1) nie było możliwe zastosowanie i.r.z.p., wyrażonego imiesłowem przysłówkowym uprzednim (por. *uwzględniwszy*), gdyż tą formą imiesłowową można się posłużyć wyłącznie w funkcji czasu zaprzeczonego (ekwiwalent łac. *plusquamperfectum*). Zob. H. Jadacka, *Poradnik językowy...*, s. 86.

(2) Prezes Rady Ministrów określi, w drodze rozporządzenia, tryb i sposób dokonania oraz kryteria oceny kwalifikacyjnej, uwzględniając wśród kryteriów: 1) staranność, rzetelność i terminowość wykonywania zadań i czynności służbowych, 2) celowość podejmowanych działań przy wykonywaniu zadań i czynności służbowych (...), – biorąc pod uwagę obiektywność i porównywalność ocen, mając na uwadze cel oceny kwalifikacyjnej, jakim jest sprawdzenie czy radca wykonuje obowiązki służbowe zgodnie z zasadami wynikającymi z treści ślubowania, o którym mowa w art. 56²⁰.

Poprawne stosowanie imiesłowowych równoważników zdania (i.r.z.p.) wymaga od użytkowników języka dogłębnego, niemal perfekcyjnego opanowania zasad normy składniowej. Choć w analizowanych tekstach prawnych nie doszło do rażących naruszeń poprawnościowych tego typu, to warto podkreślić, że nie są to zwykle pisma użytkowe, lecz ważne dokumenty państwowe, w których od ekonomiczności wypowiedzi ważniejsze są precyzja i zrozumiałość. Najlepszym rozwiązaniem wydaje się zatem konsekwentne unikanie konstrukcji imiesłowowych w pismach reprezentujących tę odmianę języka²¹.

3.2. BŁĘDY W ZWIĄZKU ZGODY

Zgodnie z zaleceniami normy wzorcowej przy tzw. podmiocie szeregowym rozłącznym należy stosować liczbę mnogą orzeczenia. Liczba pojedyncza czasownika, choć dopuszczalna w normie użytkowej, w tekstach oficjalnych z podmiotem niejednorodnym rodzajowo powinna być konsekwentnie zastępowana formą liczby mnogiej [por. (3) *podmiot* i *organ* (r. męski), *osoba zastępowana* (r. żeński)]²². Autorzy ustaw nie zawsze jednak pamiętają o tej zasadzie, skoro w badanych tekstach przy podmiocie kilkuelementowym orzeczenie w liczbie pojedynczej wystąpiło wielokrotnie:

(3) podmiot reprezentujący Skarb Państwa, organ administracji rządowej lub osoba zastępowana *przekazuje (popr. **przekazują**) Prokuraturii Generalnej informacji i dokumenty zgromadzone w sprawie (...) ²³.

(4) Przepisu § 1 nie stosuje się, jeżeli skargę kasacyjną *sporządza (popr. **sporządzają**) sędzia, prokurator, notariusz, radca Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (...), albo jeżeli skargę kasacyjną *wnosi (popr. **wnoszą**) prokurator, Rzecznik Praw Obywatelskich lub Rzecznik Praw Dziecka²⁴.

²⁰ Dz.U. z 2016, poz. 2261, s. 16. Przytoczone zdanie należałoby znacznie skrócić i przeredagować.

²¹ Zob. W. Wichrowska, *Osiągnąwszy pełnoletniość, majątek stał się moją własnością** – o zasadach używania imiesłowowego równoważnika zdania, (w:) *Dobre praktyki legislacyjne*, W. Wichrowska (oprac.), http://www1.rcl.gov.pl/sites/zalaczniki/artukul_21.pdf (dostęp: 28.02.2019 r.).

²² Zob. H. Jadacka, *Poradnik językowy...*, s. 20–23; *eadem*, *Kultura języka polskiego...*, s. 139–143.

²³ Dz.U. z 2016 r., poz. 2261, s. 7.

²⁴ *Ibidem*, s. 26.

W przykładzie (4) dodatkowe utrudnienie w zastosowaniu liczby mnogiej czasownika wywołał prawdopodobnie szyk przestawny zdania. Orzeczenie w obydwu członach współrzędnych znalazło się przed podmiotem, w związku z czym dwukrotnie została mu przypisana „tradycyjna”, aczkolwiek w tym wypadku mniej poprawna liczba pojedyncza (**sporządza, *wnosi*).

3.3. ZŁY SZYK ZDANIA I WTÓRNE ZWIĄZKI SKŁADNIOWE

(5) Obniżenie wynagrodzenia **zasadniczego sędziego* o 5%–20% na okres od sześciu miesięcy do dwóch lat²⁵.

(6) Informacje zawarte w oświadczeniu (...) są jawne, z wyjątkiem danych adresowych (...), a także danych umożliwiających **identyfikację ruchomości sędziego*²⁶.

Wybrane cytaty ilustrują częsty błąd składniowy, polegający na tworzeniu między wyrazami sąsiadującymi ze sobą w zdaniu przypadkowych związków gramatycznych (a także znaczeniowych), które wynikają ze złego szyku wypowiedzi. W powyższych przykładach korekta nie tyle polegałaby na zmianie kolejności wyrazów, ile na uzupełnieniu wypowiedzi o nowe elementy. Zdanie (5) po korekcie mogłoby brzmieć: *Wynagrodzenie zasadnicze sędziego ulega obniżeniu o 5%–20% na okres od sześciu miesięcy do dwóch lat* (lub: *zostaje obniżone o 5%–20% na okres od sześciu miesięcy do dwóch lat*).

Z kolei w przykładzie (6), aby pozbyć się wtórnego związku międzywyrazowego, mogącego budzić u odbiorcy dziwne skojarzenia (por. *identyfikacja ruchomości sędziego*), rzeczownik oraz stojącą po nim przydawkę dopełniaczową należy „rozbić” dodatkowym określeniem, np. (...) *a także danych umożliwiających identyfikację ruchomości należących do sędziego* (lub: *będących własnością sędziego*).

Błędy w zakresie szyku doprowadziły do powstania wtórnego związku składniowego również w poniższych zdaniach [por. (7), (8)]:

(7) Do oświadczeń majątkowych **sędziów złożonych* przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe²⁷.

Poprawnie: Do oświadczeń majątkowych, **które sędziowie złożyli** przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się przepisy dotychczasowe.

Ponadto legislatorzy redagujący teksty prawne nie zawsze pamiętają o tym, by stojąca bezpośrednio po przecinku przydawka jednoznacznie odnosiła się do ostatniego rzeczownika przed znakiem wydzielenia, a nie do wyrazu ze środka lub z początku wypowiedzi [por. (8)]:

²⁵ Dz.U. z 2016 r., poz. 2103, s. 2.

²⁶ *Ibidem*, s. 2.

²⁷ *Ibidem*, s. 6.

(8) Członek zespołu oraz osoba, o której mowa w ust. 9, mają obowiązek zachowania w tajemnicy informacji dotyczących *osób ubiegających się o stanowisko, uzyskanych w toku naboru²⁸.

Poprawnie: (...) mają obowiązek zachować w tajemnicy **informacje, uzyskane** w toku naboru na temat osób ubiegających się o stanowisko.

3.4. HOMONIMIA SKŁADNIOWA

Do tego typu błędów w zakresie składniowym dochodzi wówczas, gdy podmiot zdania utożsamia się z formą dopełnienia, w związku z czym nie wiadomo, który element wypowiedzi jest wykonawcą czynności lub powodem zaistnienia pewnych stanów, a który – rezultatem działania. Najczęstszą przyczyną tych nieporozumień identyfikacyjnych (dotyczy to również badanych tekstów) jest rząd biernikowy dopełnienia, zestawiony z podmiotem w mianowniku. Opisane zjawisko zarejestrowałam m.in. w zdaniu: *Wniesienie odwołania w terminie *wstrzymuje wykonanie orzeczenia*²⁹ [poprawnie: *Wniesienie odwołania w terminie skutkuje wstrzymaniem wykonania orzeczenia*].

W cytowanym przykładzie skuteczne okazało się zastąpienie orzeczenia o rekcji biernikowej (*wstrzymuje + wykonanie*) czasownikiem z rządem celownikowym (*skutkuje + wstrzymaniem wykonania*)³⁰. Warto zauważyć, że wprowadzenie wyrazu *powoduje*, który również wymaga kłopotliwego dopełnienia w bierniku, nie wyeliminowałoby obecnej w zdaniu homonimii składniowej. Podobnie zastosowanie strony biernej nie jest w tym wypadku właściwym rozwiązaniem³¹.

3.5. WYBÓR NIEWŁAŚCIWEGO WYRAZU FUNKCYJNEGO

Pomyłka w doborze właściwego zaimka *który/jaki* to bardzo częste naruszenie normy składniowej w pismach prawnych i urzędowych. Pierwszy z wyrazów, tj. *który*, oznacza ‘dokładnie ten, jednostkowy, konkretny, wskazany w zdaniu’, natomiast *jaki* wskazuje ogólnie ‘tego typu, tego rodzaju, podobny (ale nie ten sam)’. W badanych tekstach omawiany błąd za każdym razem polegał na użyciu zaimka ogólnego *jaki* zamiast konkretyzującego wypowiedź wyrazu *który* [por. (9), (10)]:

²⁸ Dz.U. z 2016 r., poz. 2261, s. 11.

²⁹ Dz.U. z 2016 r., poz. 2261, s. 22.

³⁰ Podane rozwiązanie oparto na założeniu, że w zdaniu zastosowano szyk w wersji klasycznej, tj. P(odmiot) + O(rzeczzenie) + D(opełnienie).

³¹ Por. *Wykonanie orzeczenia zostanie wstrzymane po wniesieniu odwołania w terminie*.(?)

(9) Członkowie Komisji Socjalnej i reprezentanci pracowników powołani w Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa stają się członkami Komisji Socjalnej (...) i pełnią swoje funkcje przez okres, na *jaki zostali powołani³².

Poprawnie: (...) i pełnią swoje funkcje przez okres, na **który** zostali powołani.

(10) biorąc pod uwagę obiektywność i porównywalność ocen, mając na uwadze cel oceny kwalifikacyjnej, *jakim jest sprawdzenie, czy radca wykonuje obowiązki służbowe zgodnie z zasadami wynikającymi z treści ślubowania (...) ³³.

Poprawnie: (...) (...) mając na uwadze cel oceny kwalifikacyjnej, **którym** jest sprawdzenie (...).

Oprócz omówionych wyrazów funkcyjnych (*jaki* i *który*) w analizowanych ustawach wielokrotnie nadużyto wyrazu *dla*, poprawnie stosowanego przede wszystkim w kontekstach osobowych i celowych. W wybranych tekstach wskazany przyimek nie tylko wyparł elementy synonimiczne (*aby*, *w celu*) [por. (11)], lecz także zastąpił przyimki tworzące tradycyjne schematy składniowe z innymi wyrazami, względem nich nadrzędnymi [por. (12)]:

(11) *Dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd (...) ³⁴.

Poprawnie: **Aby stwierdzić**, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy (...).

(12) Strona może wnieść skargę (...), jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to *konieczne dla wyjaśnienia ³⁵ istotnych okoliczności faktycznych (...) ³⁶.

Poprawnie: **konieczne do** wyjaśnienia.

Jeśli chodzi o kolejny typ błędów w użyciu wyrazów funkcyjnych, to należy również wspomnieć o nagminnie nadużywanym przez legislatorów przyimku *przy*, który tradycyjnie stosuje się w celu: 1) sygnalizowania relacji przestrzennych obiektów oraz 2) wskazywania na osoby bądź okoliczności towarzyszące określonym czynnościom. W badanych tekstach ustaw naruszenie powyższych zasad najczęściej polegało na zastąpieniu jednoznacznych wykładników czasowych (*podczas*, *kiedy*, *gdy*) i przyimków przewidzianych dla kontekstów osobowych (z) ekspansywnym, mało precyzyjnym wskaźnikiem *przy* [por. (13), (14)]:

(13) *Przy wykonywaniu zadań Prokuratoria Generalna i Prezes Prokuraturii Generalnej współdziałają z (...) ³⁷.

Poprawnie: **W czasie/podczas** wykonywania zadań Prokuratoria Generalna i Prezes Prokuraturii Generalnej współdziałają z (...).

³² Dz.U. z 2016 r., poz. 2261, s. 29.

³³ *Ibidem*, s. 16.

³⁴ Dz.U. z 2016 r., poz. 2103, s. 4.

³⁵ Por. konieczny **dla kogoś**, ale: konieczny **do czegoś**.

³⁶ *Ibidem*, s. 4.

³⁷ Dz.U. z 2016 r., poz. 2261, s. 2.

(14) Pracami Prokuraturii Generalnej kieruje Prezes Prokuraturii Generalnej *przy pomocy (poprawnie: z **pomocą/z udziałem**) wiceprezesów Prokuraturii Generalnej³⁸.

Największą wadą wykolejeń składniowych tego typu jest zaburzenie kompozycji wypowiedzi – zarówno w jej planie treści, jak i planie wyrażania. Użycie niewłaściwego zaimka, przyimka lub spójnika czyni wypowiedź mało wyrazistą i zrozumiałą dla odbiorcy, który nierzadko poświęci wiele czasu, zanim „odkryje”, że dana wypowiedź jest źle skonstruowana lub niekompletna³⁹. Stosowanie wyrazów *dla* i *przy* w funkcjach innych niż im pierwotnie przypisano językoznawcy nornatywiści zgodnie uznają za zjawisko negatywne, wymagające napiętnowania. Równie źle oceniane jest w środowisku niepoprawne użycie wyrażenia **w oparciu o*, które w analizowanych tekstach ustaw wystąpiło kilkakrotnie⁴⁰.

3.6. NADUŻYWANIE ZWROTÓW RZĄDZĄCYCH DOPEŁNIACZEM

Na 39 stronach tekstów ustaw odnalazłam 41 wystąpień wyrażenia *w przypadku*, przy czym ponad 25% z nich użyto w niepoprawnej formie (**w przypadku gdy*). Znacznym mankamentem stylistyczno-składniowym tego typowego, zwłaszcza dla pism urzędowych i prawnych, zwrotu jest jego rekcja dopełniaczowa, wprowadzająca do tekstu „monotonne” ciągi nominalne (gerundialne). Jak wykazała analiza, w większości kontekstów, w których wystąpiły kłopotliwe konstrukcje *w przypadku* i *w celu*, zamiast nich można było wstawić odpowiednie do funkcji spójniki *aby* (w zdaniach celowych) i *jeżeli* (w zdaniach warunkowych). Np. [por. (15), (16)]:

(15) **W przypadku, gdy* rada gminy nie określi zgodnie z ust. 4a wysokości stawek opłat, (...) ⁴¹.

Poprawnie: **Jeżeli** rada gminy nie określi zgodnie z ust. 4a wysokości stawek opłat, (...).

(16) (...) **w celu* ściągnięcia zasądzonych lub przyznanych tej osobie kosztów zastępstwa⁴².

Poprawnie: (...) **aby** ściągnąć zasądzone lub przyznane tej osobie koszty zastępstwa.

³⁸ *Ibidem*, s. 10.

³⁹ Powyższa uwaga dotyczy niewłaściwego użycia w tekście tzw. spójników skorelowanych (por. cytat na s. 1: **nie tylko...*, *ale...*; popr. *nie tylko...*, *lecz także...*).

⁴⁰ Rada gminy (...) może określić, że opłat za usunięcie drzewa lub krzewu nie nalicza się także w przypadku innych drzew lub krzewów, wskazanych **w oparciu o* kryteria (popr.: **na podstawie** kryteriów), o których mowa (...). (Dz.U. z 2016 r., poz. 2249, s. 3).

⁴¹ Dz.U. z 2016 r., poz. 2249, s. 2.

⁴² *Ibidem*, s. 8.

Niewątpliwą zaletą wskaźnika zespolenia *aby* jest zdynamizowanie wypowiedzi poprzez wprowadzenie do niej czasowników o rekcji biernikowej (*aby* + *ściągnąć* + *B.*), co z kolei pozbawia tekst tzw. stylu ciężkiego, wywołanego nagromadzeniem rzeczowników zakończonych na *-anie*, *-enie*, *-cie* oraz wszelkich form w dopełniaczu (*w celu* + *D.*)⁴³.

Jeśli chodzi o wyrażenia *w przypadku* i **w przypadku gdy* (rażący błąd, częsty w analizowanych ustawach; popr. tylko *w wypadku gdy*), to są one nadużywane w kontekstach niedosłownych, abstrakcyjnych [por. zd. (17)]. Już w latach 90. ubiegłego wieku Witold Doroszewski z przekonaniem zalecał wybór *w wypadku* – a jeszcze lepiej *w razie* – zamiast nagminnie stosowanego *w przypadku*⁴⁴. Autorzy badanych aktów prawnych ani razu nie posłużyli się w tekście wyrażeniem przyimkowym *w wypadku*, także po *w razie* sięgali znacznie rzadziej⁴⁵ niż po najgorzej oceniane *w przypadku* [por. (18)]:

(17) **W przypadku* wniesienia odwołania zawieszenie w czynnościach pozostaje w mocy (...)⁴⁶.

Poprawnie: **W razie** wniesienia odwołania zawieszenie w czynnościach (...).

(18) **W razie** rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy radcy w Prokuraturii Generalnej w toku postępowania dyscyplinarnego, postępowanie to się umarza⁴⁷.

4. PODSUMOWANIE I WNIOSKI KOŃCOWE

Analiza językowo-stylistyczna objęła łącznie 39 stron trzech wybranych aktów prawnych, zamieszczonych na oficjalnej stronie *Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej* w listopadzie i grudniu 2016 roku. Zgodnie z jej wynikami w badanych tekstach legislacyjnych zdecydowanie najczęściej zarejestrowano **błędy składniowych** (57% wszystkich wykroczeń przeciwko normie wzorcowej).

⁴³ Mimo stylistycznych niedogodności, które wiążą się z nagromadzeniem gerundiów w zdaniu, należy pamiętać, że dominacja form nominalnych stanowi cechę charakterystyczną tekstów prawnych oraz urzędowych i dlatego konsekwentne usuwanie ich z wypowiedzi nie zawsze jest możliwe i właściwe. Więcej na ten temat: R. Pawelec, *Zrozumiałość i poprawność tekstów prawnych a problem nominalizacji*, (w:) A. Mróz, A. Niewiadomski, R. Pawelec (red.), *Współczesny język prawny i prawniczy*, Warszawa 2007; *idem*, *O poprawności językowej i zrozumiałości tekstów prawnych i prawniczych*, (w:) *Język polskiej legislacji, czyli zrozumiałość przekazu a stosowanie prawa. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Komisję Kultury i Środków Przekazu oraz Komisję Ustawodawczą*, <http://ww2.senat.pl/k6/agenda/seminar/061207.pdf> (dostęp: 29.04.2017 r.).

⁴⁴ Zob. W. Doroszewski, *O kulturę słowa. Wybór porad językowych*, Warszawa 1991, s. 150–152.

⁴⁵ Wyrażenie *w razie* wystąpiło 16 razy.

⁴⁶ Dz.U. z 2016 r., poz. 2261, s. 20.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 20.

Na kolejnych miejscach – według liczby wystąpień – znalazły się błędy dotyczące innych podsystemów języka (por. tabela 1), wymagające jednak odrębnego omówienia.

Przywołane w pracy przykłady ilustrują różne typy błędów gramatycznych (składniowych), które nie tylko negatywnie oddziałują na **plan wyrażania** badanych tekstów, lecz także poważnie zaburzają ich odbiór semantyczny (**plan treści**). Zadawała fakt, że w analizowanych ustawach odnotowano znacznie mniej naruszeń rażących niż błędów drugiego stopnia.

Analiza wybranych aktów prawnych poskutkowała ich rzetelną oceną normatywną, która, mimo ujawnienia pewnych niedoskonałości tych pism, wypadła zadowolająco. **Znikoma liczba uchybień fleksyjnych, bezbłędna ortografia, niewiele błędów w związkach rządu i pojedyncze przykłady homonimii składniowej** dobrze świadczą o badanych tekstach. Niemniej jednak autorzy ustaw muszą zadbać o większą poprawność w **zakresie szyku**, unikać kłopotliwych **imiesłowowych równoważników zdań** oraz **wieloelementowych konstrukcji nominalnych**, nadających wypowiedzi cechy stylu ciężkiego.

Aby ustrzec się uchybień leksykalnych oraz błędów zapisu, redaktorzy aktów prawnych powinni także częściej sięgać po opracowania poprawnościowe. Jeśli chodzi o kwestie składniowe, to należy kłaść nacisk na jak najlepsze opanowanie przez legislatorów zasad gramatyki. Spełnienie powyższego warunku nie tylko skutkuje większą precyzją informacji zawartych w tekstach ustaw, lecz także wpłynie ono pozytywnie na wizerunek społeczny instytucji reprezentowanych przez te dokumenty.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

- Czerwińska E., Pawelec R. (red.), *Polski z urzędu. O poprawności języka urzędowego*, t. IV, Warszawa 2013
- Doroszewski W., *O kulturę słowa. Wybór porad językowych*, Warszawa 1991
- Dubisz S. (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 1–6, Warszawa 2003
- Dubisz S., *Język – historia – kultura (wykłady, studia, szkice)*, t. 2, Warszawa 2007
- Dubisz S., *Styl (?)*, „Stylistyka” 1995, nr IV
- Jadacka H., *Język naszych ustaw. Styl tekstów prawnych na tle innych odmian polszczyzny*, „Przegląd Legislacyjny” 1996, nr 3
- Jadacka H., *Kultura języka polskiego. Fleksja, słowotwórstwo, składnia*, Warszawa 2013
- Jadacka H., *Poradnik językowy dla prawników*, Warszawa 2002
- Karpowicz T., *Kultura języka polskiego. Wymowa, ortografia, interpunkcja*, Warszawa 2012
- Kielar B., *Styl a język prawny*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 1987, t. 39
- Lizisiowa M. T., *Polska tradycja stylistyczna tekstów prawnych*, (w:) E. Malinowska (red.), *Język – prawo – społeczeństwo*, Opole 2004

- Łachnik J., *Na jakich zasadach funkcjonuje stolica Polski? – czyli analiza błędów gramatycznych w Statucie miasta stołecznego Warszawy*, „Poradnik Językowy” 2006, nr 10
- Markowski A. (red.), *Praktyczny słownik poprawnej polszczyzny*, Warszawa 1995
- Markowski A., *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienia leksykalne*, Warszawa 2005
- Mróz A., Niewiadomski A., Pawelec M. (red.), *Prawo i język*, Warszawa 2009
- Niewiadomski A., Sztymelska E. (red.), *Język współczesnego prawa*, Warszawa 2012
- Pawelec R., *Zrozumiałość i poprawność tekstów prawnych a problem nominalizacji*, (w:) A. Mróz, A. Niewiadomski, R. Pawelec (red.), *Współczesny język prawny i prawniczy*, Warszawa 2007
- Polański E. (red.), *Wielki słownik ortograficzny PWN z zasadami pisowni i interpunkcji*, Warszawa 2016
- Wróblewski B., *Język prawny i prawniczy*, Kraków 1948

Źródła elektroniczne

- Pawelec R., *O poprawności językowej i zrozumiałości tekstów prawnych i prawniczych*, (w:) *Język polskiej legislacji, czyli zrozumiałość przekazu a stosowanie prawa. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Komisję Kultury i Środków Przekazu oraz Komisję Ustawodawczą*, <http://ww2.senat.pl/k6/agenda/seminar/061207.pdf> (dostęp: 29.04.2017 r.).
- Wichrowska W., *Osiągnąwszy pełnoletniość, majątek stał się moją własnością* – o zasadach używania imiesłowowego równoważnika zdania*, (w:) *Dobre praktyki legislacyjne*, W. Wichrowska (oprac.), http://www1.rcl.gov.pl/sites/zalaczniki/arttykul_21.pdf (dostęp: 28.02.2019 r.)

Akty prawne

- Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (tekst pierwotny Dz.U. nr 100, poz. 908, z późn. zm.)
- Ustawa z dnia 30 listopada 2016 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r., poz. 2103)
- Ustawa z dnia 15 grudnia 2016 r. o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 2016 r., poz. 2261, z późn. zm.)
- Ustawa z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy o lasach (Dz.U. z 2016 r., poz. 2249)

LANGUAGE OF LEGISLATIVE TEXTS AND NORMATIVE ASSESSMENT – BASED ON SELECTED ACTS

Summary

The article presents the results of a linguistic-stylistic analysis of selected three acts, posted on the official website of the Journal of the Polish Republic in November

and December 2016. As pointed out by the author, in spite of the specific terminology and phraseology, legal language can not be considered as a separate code (which is, for example, the Polish ethnic language), because it has not developed its own grammar. Therefore, if the author speaks of the legal language, she means rather the legal style, understood as a variety of the special (functional) Polish general language, assessed from the perspective of the normative rules of a general language. The analysis has shown that the examined legislative texts contain primarily the syntax errors (57% of all errors), followed (in terms of the number of occurrences) by the errors regarding the other subsystems of language. In a total of 39 pages the author recorded 292 violations of the linguistic correctness. Despite revealing numerous imperfections of the studied writings, the results of the overall analysis proved them satisfactory. Negligible number of grammatical shortcomings, flawless spelling, small number of mistakes concerning the government and isolated cases of syntactic homonymy demonstrate good quality of the studied texts. However, the authors need to ensure greater accuracy in terms of formation, reduce the number of the troublesome participle clauses and multi-nominal constructions, use more suitable expression, and avoid the heavy style.

KEYWORDS

linguistic-stylistic analysis, linguistic error, legal language, normative assessment, legal style, legislation

SŁOWA KLUCZOWE

analiza językowo-stylistyczna, błąd językowy, język prawny, ocena normatywna, styl prawny, ustawa